Dzisiejszy numer zawiera 4 strony
Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń. redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Środa dnia 22, Heleny i Julji.
Czwartek Dezyderjusza.
Piątek Joanny i Afry.

Dziś wschód słońca o godz.	3 50	zach.	7 15
Jutro „ „ „	3 49	„	7 17
Dziś „ księżyca „	9 54	„	1 36

Nr. 60 | Wąbrzeźno, czwartek 23 maja 1929 r. | Rok IX

Święto tryumfu odrodzonej Polski.

Po uroczystem otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Jeden z największych wysiłków odrodzonej Ojczyzny naszej, dobiegł pomyślnie swego kresu. Zapowiadana od dwuch lat **Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu jest już faktem zrealizowanym.** Już zabrzmiały radosne fanfary, głoszące **otwarcie oczekiwanej długo wystawy,** a ze szczytów tysiąca pawilonów powiały dumnie sztandary polskie, te nieme symbole tryumfu polskiej pracy i umiejętności w ciągu pierwszego dziesięciolecia odrodzonej Rzeczypospolitej.

Kiedy minęła już chwila pierwszego wruszenia, **chwila żywiołowej radości z dokonanego wielkiego dzieła,** — nadeszła pora, aby spokojnie zastanowić się nad tem **olbrzymiem znaczeniem, które dla państwa i narodu naszego posiada otwarta kilka dni temu Wystawa poznańska.**

Zasadniczem jej rezultatem będze niewątpliwie **podniesienie konsumcji wewnętrznej i eksportu, ulepszenie metod pracy i ujawnienie światu wartości kulturalnych i gospodarczych Polski.**

Już naczelny dyrektor Wystawy **dr. Wachowiak,** jeden z największych ludzi czynu zachodniej Polski w jednem ze swoich oświadczeń wspomniał że bogata literatura francuska i niemiecka dostarcza niezbitych dowodów naukowych, **iż wszelkie wystawy decydująco wpływały przedewszystkiem na konsumcję wewnętrzną.** Jakie to ma znaczenie w Polsce, łatwo zrozumieć, skoro sobie uprzytomnimy, **że konsumcja ta w różnych częściach naszego państwa jest niesłychanie nierówna. Przez** Wystwę przesuną się bowiem **setki tysiecy obywateli polskich** z tych części kraju, gdzie konsumcja przemysłowa jest znikoma.

Jeżeli idzie o eksport, to **nigdy jeszcze zagranica nie miała sposobności poznania tak dokładnie naszych możliwości wywozu, jak na Powszechnej Wystawie Krajowej.** Na tym małym skrawku ziemi polskiej w Poznaniu jest bowiem reprezentowany **cały przemysł, rzemiosło i rolnictwo polskie.**

Wystawa poznańska przyczynić się musi również i przyczyni niewątpliwie do **ulepszenia metod pracy.** Na przykład rolnik z Kresów Wschodnich naocznie przekona się **o owocnych skutkach nawozów sztucznych,** zobaczy przytem **maszyny rolnicze jakich nigdy nie widział.** — Jeżeli idzie o przemysł, to **wzajemne zaznajomienie się wpłynie napewno na wzmocnienie łączności pomiędzy przemysłami wszystkich trzech zaborów, co nie pozostanie bez dodatnich rezultatów w dziedzinie ulepszenia sposobów produkcji.**

Propaganda zagraniczna była u nas zawsze zaniedbaną. Dopiero Wystawa, a z nią **liczne wycieczki przemysłowców, kupców, rolników, a także i mężów stanu i dziennikarzy zagranicznych,** otworzy oczy światu na fakt, że **Polska jest wielkiem mocarstwem, posiadającem nieprzebrane bogactwa natury, ludność zdolną i chętną do pracy, a przedewszystkiem szerokie możliwości gospodarcze.** Wzbudzi to zaufanie zagranicy do Polski, **a w następstwie ułatwi nam zdobycie kredytów za granicznych.**

Powszechna Wystawa Krajowa posiada również i **wielkie znaczenie polityczne.** Jej otwarcie przypadło na chwilę kiedy **jeszcze nie przebrzmiały echa ostatniego wystąpienia Niemiec w Paryżu, domagających się niedwuznacznie nowego rozbioru Polski.** I dobrze się stało, że oprócz licznych protestów przeciwko zaborczym pretensjom niemieckim, **ukończyliśmy akurat gigantyczny wysiłek w kierunku twórczej pracy, której owoce będą najlepszą odpowiedzią na podstępne zamiary wrogów.**

Wystawa poznańska będzie też i nauką naprzyszłość, że **codzienny i konsekwentny dorobek na wszystkich polach życia narodowego, kulturalnego i gospodarczego może być najlepszym środkiem umocnienia naszego stanu posiadania. Wszystko to zabezpieczyć może najlepiej byt państwowy naszego narodu.**

Urządzając Powszechną Wystawę Krajową — nie mieliśmy bynajmniej zamiaru olśnić zagranicę ani bogactwem, ani przepychem, chcemy jedynie skromnie wykazać się prawdą, że **naród polski wydatnie pracować potrafi i pracować też będzie nadal dla zapewnienia Ojczyźnie umiłowanej siły gospodarczej i potęgi mocarstwowej.**

Pierwsza ogólnopolska Wystawa Powszechna w Poznaniu jest więc **zaczątkiem nowej ery, tym** nowym szlakiem, którym ekspansja polska poprzez lądy i bezkresne oceany pójdzie w szeroki świat, **przynosząc potęgę i dobrobyt narodowi, a chwałę nieśmiertelną polskiemu imieniu.**

Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy w Poznaniu

Dominującym momentem Zielonych Świąt była wszechsłowiańska manifestacja kulturalna — Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy z udziałem ponad 18 tysięcy śpiewaków, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski oraz bratnich państw słowiańskich, jak: Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji, emigracji ukraińskiej i polskich chórów emigranckich.

Zjazd ten posiada nietylko doniosłe znaczenie kulturalne ale i społeczno-polityczne gdyż idea zbliżenia narodów słowiańskich pozwala wierzyć, że wkraczamy na tory trwałego porozumienia, zgody i miłości narodów tych.

Już we wczesnych godzinach rannych na wielki stadjon sportowy m. Poznania ciągnęły w pochodach poszczególne chóry oraz liczne rzesze mieszkańców miasta.

O godz. 8-mej odbyła się uroczysta Msza św. na intencję zjazdu śpiewaczego.

Na chwilę przed przybyciem Głowy Państwa olbrzymi stadjon sportowy zapełniło około 100 tys. ludzi. Punktualnie o godz. 12-tej nadjechał Pan Prezydent w otoczeniu świty i w tow. Ks. Prymasa Hlonda powitany u wrót przez prezesa Wszechsłowiańskiego Związku Śpiewaczego dr. Surzyńskiego, prezydenta m. Poznania Cyryla Ratajskiego, naczelnego dyrektora PWK dr. Wachowiaka i komitet organizacyjny zjazdu. Gdy Pan Prezydent przechodził wzdłuż szpaleru do loży swej, zgromadzone tłumy wznosiły wielokrotne okrzyki: Niech żyje! Orkiestra zaintonowała hymn państwowy. Pan Prezydent zasiadł w fotelu, mając po prawej stronie Ks. Prymasa Hlonda, prezesa Surzyńskiego, prezydenta Ratajskiego, dr. Wachowiaka itd., po lewej: wiceministra spraw wojskowych generała Konarzewskiego, ks. Kanonika Lewickiego i b. premjera Ponikowskiego, prezesa Zjednoczenia związków śpiewaczych w Polsce. W loży Prezydenta zasiadł również poseł czechosłow. w Warszawie p. Girsa.

Na część programową złożyły się: Gaude Mater, Gorczyńskiego, odśpiewane przez zbiorowy chór męski Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych w liczbie 8000 mężczyzn, pod batutą prof. Raczkowskiego, „Ojczyzna" — Feliksa Nowowiejskiego, odśpiewana przez 8-mio głosowy chór mieszany w liczbie około 13.000 osób pod batutą kompozytora, „Psalm" — Walka-Walewskiego na chór męski pod jego dyrekcją i „Do Melpomeny" — Lachmana tak samo pod batutą autora.

Na dalszą część programu składały się przemówienia powitalne. Pierwszy przemawiał prezes Wszechsłowiańskiego Związku Śpiewaczego poseł dr. Surzyński, — akcentując w przemówieniu swem wiarę w trwałe porozumienie i zbliżenie narodów słowiańskich, które przez wielkie manifestacje kulturalne zbliżają się do siebie szybkiemi krokami w zgodzie i miłości braterskiej:

Dalej przemawiali: prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, b. premjer Ponikowski, Kajetan Bojarski jako prezes Wlkp. Związku Kół Śpiewaczych, generalny konsul dr. Matousek w zastępstwie prezesa czeskosłowackiego Związku Śpiewaczego dr. Jerzabka, delegat Związku Jugosłowiańskiego Manoylovic, delegat Chorwackiego Związku Kół Śpiewaczych, oraz dyrektor Ukraińskiego Uniwersytetu w Pradze Dymitro Antonowicz.

Po przemówieniach chór mieszany Słowiańskiego Związku Kół Śpiewaczych odśpiewał Apoteozę Pieśni, z tow. orkiestry pod dyrekcją kompozytora pieśni tej prof. Raczkowskiego. Jakonastępną ostatnią pieśń programu odśpiewano „Boga Rodzico Dziewica" prof. Nowowiejskiego.

Po produkcjach tych Pan Prezydent żegnany okrzykami: Niech żyje! przy dzwiękach Mazurka Dąbrowskiego opuścił stadjon.

Wieczorem o godz. 8-mej w wielkiej hali kongresowej na terenach zachodnich PWK odbywały się popisy Związku Polskiego Zjednoczenia Śpiewaczego, w którym uczestniczyły chóry ze Śląska Pomorza, Mazowsza, województw centralnych i ziem wschodnich Polski. Popisy te trwały do godz. 11-tej z minutami. Z pośród produkujących się chórów największe owacje zdobyły sobie chór śląski za pieśń „Orzeł Biały", którą powtórzył oraz chór lwowski za pieśń „Burza".

Na zakończenie popisów dyrekcja PWK urządziła wspaniałą iluminację terenów Wystawy połączoną z ogniami sztucznemi. Zapowiedziana iluminacja i ognie sztuczne wywołały do tego stopnia zainteresowanie wśród zebranych, że obecny na popisach śpiewaczych Prymas Hlond po zakończeniu ich zatrzymał się jeszcze specjalnie dłuższą chwilę, aby być świadkiem wspaniałego obrazu tak świetlnego, jaki przedstawiały sobą iluminacja Wystawa i ognie sztuczne.

• • •

Udział w zjeździe śpiewaczym brały również z Wąbrzeźna „Lutnia" i Tow. Śpiewu „Cecylja".

—XX—

Wiele osób zwiedziło P. W. K.

W czwartym dniu od otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej liczba zwiedzających dochodziła do 200 tysięcy.

W II święto Zielonych Świąt tereny wystawy zwiedziło około 50 000 ludzi.

ZWIEDZAJCIE POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ W POZNANIU!

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA.

— Minister Zaleski wyjechał do Bukaresztu.

— Straszna katastrofa lotnicza wydarzyła się pod Budapesztem. Samolot wskutek złamania się skrzydła wpadł z 5-ciu ludźmi do wody i zatonął.

— Wielkie trzęsienie ziemi odczuto w mieście Soncieri w Turcji. 950 domów zostało zniszczonych, a 39 osób zabitych.

— Premjerem wszechrosyjskiej republki związkowej został Sergiej Iwanowicz Syrcow.

— Zwłoki śp. por. Szałacha przewiezione zostały do kraju.

— Pomnik płk. Lisa-Kuli został odsłonięty 20 maja br. w Łucku.

ZMIANY NA STANOWISKACH STAROSTÓW.

Starostą w Starogardzie mianowany został Zygmunt Kalsztein.

Bronisław Sędzimir, starosta w Kartuzach, został ze swego stanowiska odwołany i przeniesiony w charakterze radcy województwa w Toruniu.

Henryk Bierkiewicz, dotychczasowy starosta w Ostrołęce, mianowany został starostą w Kartuzach.

Czesław Tollik, dotychczasowy starosta w Tucholi, został ze swego stanowiska odwołany i przeniesiony do województwa w Toruniu.

MINISTER PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ W LUDWIKOWIE.

W sobotę, dnia 18 bm. Sanatorjum w Ludwikowie pod Mosiną dyrekcja zakładu gościła Ministra Pracy i Opieki Społecznej p. Prystora i jego małżonkę.

Przed sanatorjum ustawiona była brama tryumfalna, wejście zaś do sanatorjum udekorowano zielenią i barwami narodowemi bardzo gustownie.

Pan Minister przybył ze Śremu w towarzystwie Zarządu Okr. Związku Kas Chorych. Pana Ministra witali Dr. Staroniewicz jako gospodarz i p. Brzeziński z Grudziądza, oraz p. red. Wachowiak z Poznania w imieniu pacjentów.

Po lustracji urządzeń zakładu i krótkiej pogawędce p. Minister wyjechał samochodem do Poznania.

Przed Kongresem Eucharystycznym w Toruniu

Powszechnie mówimy, że nadeszły czasy przełomowe w dziejach ludzkości. Nietylko kultura w ostatnich dziesiątkach lat uczyniła ogromny skok naprzód, nietylko zmęczona i zniszczona straszliwą wojna Europa wysila się, by wyrównać poniesione straty, nietylko poszczególne państwa przechodzą ostre kryzysy gospodarcze i zaburzenia polityczne, ale i pod względem duchowym, a przedewszystkiem religijnym przechodzi cały świat czasy ogromnego znaczenia. Dziś zupełnie wyraźnie i zdecydowanie wystąpiły naprzeciw siebie dwie potęgi, które św. Augustyn nazwał: Civitas Dei i civitas diaboli — Królestwo Boże i królestwo szatana, a świat oświadcza się za jednem lub drugiem.

Te dwie potęgi toczą ze sobą zaciętą walkę. Odgłosy tej walki szczególnie ostrej u wschodniego sąsiada naszego i za szerokim oceanem, odbijają się coraz wyraźniej i w naszej Ojczyźnie. Na si bracia wystąpili przeciw własnej Matce i robotą rozkładową niszczą spoistość państwa. Chcą oni na własnej Ojczyźnie doświadczyć to, co obecnie przechodzi Bolszewja i Meksyk, gdzie podkopy wywrotowe poprowadziły te narody pod czerwony sztandar, pogrążając je z odmętnej niewiary i nędzy najstraszliwszej, bo nędzy duchowej i materjalnej.

Tymczasem Opatrzność przeznaczyła Polsce inne, wyjątkowe posłannictwo: trzymanie straży na wschodzie Europy, zasłanianie cywilizacji chrześcijańskiej piersiami rycerza, a w miarę możności — krzewienia jej zapałem misjonarza. Polska monarsza spełniała to zadanie poprzez wieki całe z poświęceniem i idealizmem niespotykanem u innych narodów. Polska Odrodzona, jeszcze słaba i wycieńczona niewolą w pamiętnym roku 1920 walczy zwycięsko o swą wolność narodową i świętość religijną, przez co zapisuje się na karcie dziejowej świata jako państwo chrześcijańskie, jako Polska katolicka.

Dzisiaj trzeba życie religijne w Polsce podnosić, gruntować, umacniać. Trzeba przypomnieć zasadnicze znamię katolicyzmu, o którem wśród wielkich przemian dziejowych narody nawet katolickie łatwoby mogły zapomnieć: jego charakter nadprzyrodzoności. Dlatego razem z wzmacnianiem się życia katolickiego rośnie cześć dla Najśw. Sakramentu także w publicznych manifestacjach. Przy takich uroczystościach daje się wyraz pragnieniom by Chrystus stał się sercem działań społecznych i całego życia. Przy tem przypominają się nam słowa Ks. Prymasa Hlonda, że „bez życia eucharystycznego niema życia katolickiego, a wszelkie hasła odrodzenia duszy polskiej pozostać muszą pustemi frazesami, jeżeli Eucharystja nie stanie się słońcem i sercem naszego życia religijnego."

Hasła religijne muszą coraz głośniej rozbrzmiewać w społeczeństwie, bo coraz gwałtowniej podnosi głowę wszelka robota wywrotowa i coraz natarczywiej naciera sekciarstwo i na nasze ziemie zachodnie. Dlatego z radością i wdzięcznością powitać nam trzeba inicjatywę naszego Arcypasterza J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego urządzenia kongresu eucharystycznego w stolicy naszej ziemi pomorskiej.

Kongres ten niewątpliwie śmiało stanie w rzędzie kongresów czy zjazdów katolickich, odbytych w Bydgoszczy Lesznie, Gnieźnie, Ostrowie, Poznaniu i ostatnio — w Inowrocławiu. Podobnie jak one, kongres toruński zaświadczy o zwartej sile i bojowej karności naszego zachodnio-polskiego katolicyzmu i przypomni całemu społeczeństwu, że katolickie kresy zachodnie niewzruszenie czuwają, gotowe do defenzywy i ofenzywy w sprawie swych najświętszych ideałów.

Obok owocnie odbytego synodu diecezjalnego, kongres eucharystyczny stanie się granitowym kamieniem katolicyzmu, na którego oglądać się będą i późniejsze pokolenia, będzie obrazem bujnego życia religijnego, jakie tętni na naszej ziemi pomorskiej, będzie dowodem, że Pasterze nasi rozumieją wymagania obecnej, wielkiej chwili dziejowej i na zjazdach przygotowują chwilę, w której królestwo Boże znowu święcić będzie na ziemi polskiej swój triumf.

Cz. Racki.

Komunikat dotyczący udziału w Kongresie Eucharystycznym w Toruniu.

1) Zgłoszenie osób z prowincji i noclegi, jużto w domach prywatnych jużto w kwaterze masowej, prosimy bezzwłocznie wysłać pod adresem przewodniczącego Sekcji Kwaterunkowej, p. Sekret. Buntkowskiego z Torunia, Magistrat pokój 31 lub Król. Jadwigi 1 i to najpóźniej do 24 bm.

2) Zgłoszenia delegacyj o udział w procesji w święto. B Ciała należy wysyłać pod adresem przewodniczącego Sekcji Administracyjnej, p. radcy Makowskiego w Toruniu, ul. Szeroka 2.

TYLKO DO SOBOTY

przyjmują listowi przedpłatę Głosu Wąbrzeskiego na miesiac czerwiec!

Sztafeta na Sztandar Koła Podoficerów Rezerwy z Wąbrzeźna.

Zawezwani przez p. radcę Grabowskiego składamy złotych 25.—. i wzywamy do dalszego prowadzenia sztafety firmę: Bracia Gogolewscy i p. Bernarda Klimka.

MŁYN PAROWY — Wąbrzeźno.

Wezwany przez p. Malskiego składam w Redakcji „Głosu Wąbrzeskiego" złotych 20.— i wzywam pp. Cyrklaffa Marcina, Feliksa Wiśniewskiego, Sojeckiego z Orzechowa, Wojciechowskiego z Srebrnik oraz p. Sporsa z W. Radowisk do dalszego prowadzenia sztafety.

BOLESŁAW PASZOTA

Niezależnie od sztafety jako członek składam w redakcji złotych 80,— na sztandar Koła Podoficerów Rezerwy w Wąbrzeźnie.

BOLESŁAW PASZOTA.

Ugodzony kulą sztafetową przez p. Tyllocha z Dylewa składam zł. 25,— i wzywam p. pułkownikową Iwanowską z Piątkowa do dalszego prowadzenia sztafety.

WAWRZYNIEC KUBACKI - Piątkowo.

Ze zrozumienia obowiązku swego składam na sztandar Koła Podoficerów Rezerwy złotych 10.— i wzywam do dalszego kontynuowania sztafety JWP. Starostę dr. Prądzyńskiego, naczelnego sekretarza Wydziału Powiatowego p. J. Kurzyńskiego, p. budowniczego powiatowego Makowskiego, członka Sejmiku Powiatowego p. Antoniego Makowskiego, p. Franciszka Szymańskiego - właściciela kina „Słońce"; p. Zarembę urzędnika starostwa, p. Małkiewicza, urzędnika Starostwa, i p. inżyniera Swobodzińskiego.

KRZESZOWSKI, porucznik komendant Pow. P. W. i W. F.

Ugodzony kulą sztafetową przez p. Czesława Kisielewskiego sztafetę podejmuję składając zł. 10.— godząc w mistrza piekarskiego p. Leona Pomieczyńskiego, p. fabrykanta powozów Kopczyńskiego, p. mistrza blacharskiego Jana Murawskiego; p. spedytora Skrzypczaka i p. Chmielewskiego, kupca.

Wyżej wymienionych panów upraszam o szybkie podjęcie sztafety.

JÓZEF ZAMORSKI

Zawezwany przez p. Czesława Kisielewskiego do dalszego prowadzenia sztafety podejmuję ją składając na ten cel złotych 10.— i proszę p. Wierzbowskiego, skarbnika Bractwa Strzeleckiego, firmę Grzegorczyk i Kubaszewski oraz p. Gerkego mistrza zegarmistrzowskiego do dalszego prowadzenia sztafety.

ANASTAZY CANDER.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 22 maja 1929 r.

— **Zielone Świątki** przeszły w mieście naszem spokojnie. Tegoroczne „Zielone Świątki" nie były takie jakie w inne lata, zupełnie ciepłe. Powodem tego była ostra i długotrwała zima.

Pierwszy dzień Świąt był nadzwyczaj zimny. W niektórych miejscowościach Polski spadł obfity deszcz. Zachmurzenie trwało przez cały dzień W drugi dzień świąt natomiast było dość ciepło. Pogoda sprzyjała to też spracowani mieszkańcy powychodzili za miasto, by tam na łonie natury zaczerpnąć świeżego powietrza, tak potrzebnego dla życia ludzkiego.

—**Drużyna harcerska z Chełmna w Wąbrzeźnie.** W pierwsze święto Zielonych Świąt przybyła do naszego miasta drużyna H. K. S. „Czuwaj" z Chełmna, w gościnę do tutejszej drużyny H. K. S. „Czuj - Duch."

W drugie święto między wyżej wspomianemi drużynami odbył się mecz piłki nożnej na placu luksusowym. Wynik meczu 4 : 0 z korzyścią dla Wąbrzeźna. Sędziował p. Józef Biały.

— **Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległ w pierwsze święto pięcioletni Władysław Szynkiewicz. Bawiąc się nieuważnie na ulicy Wolności, wpadł pod dwukonny zamiejscowy pojazd tak nieszczęśliwie, że doznał ciężkiego poranienia głowy i piersi oraz złamania lewej ręki i lewej nogi. Cężko rannego umieszczono w domu chorych. Jeżeli wyzdrowieje, pozostanie kaleką przez całe życie. — **Oto skutki puszczania małych dzieci samopas na ulicę!**

— **Święty Jan** jeszcze nie minął, a już od kilkunastu dni młodzież używa kąpieli w jeziorze, chociaż woda nie zdołała się jeszcze pod wpływem promieni słonecznych należycie ogrzać. Przedwcześni kąpielowicze wychodzą zato z gęsią skórą i trzęsąc się klapoczą zębami. Jeden z nich twierdził onegdaj, że podczas pływania trącał nogami o bryły lodu.....

— **Sukces Teatru Ludowego.** Założenie w naszym mieście Teatru Ludowego ma doniosłe znaczenie na polu zaznajomienia jak najszerszej publiczności z twórczością dramatyczną popularną oraz podniesienie kultury i zamiłowanie do sceny. Popieranie tego zbożnego dzieła jest naszym obywatelskim obowiązkiem. — Otwarcie Teatru Ludowego w Wąbrzeźnie odbyło się w dniu 9-tego maja w świeżo odnowionej sali i na scenie p. Kaczyńskiego „Hotel Dwór Wąbrzeski". Poprzedziły je przedstawienia w Golubiu i Jabłonowie, które, jak wynika z recenzji miały duże powodzenie.

Jako pierwszą sztukę odegrano znany wodewil K. Krumłowskiego p. t. „Królowa Przedmieścia" ze śpiewami i tańcami. —

Powtórzono przedstawienie w dniu 14-go maja br. Przedewszystkiem, co się tyczy strony artystycznej, trzeba podnieść trudy i starania p. B. **Czajkowskiego,** który jako reżyser potrafił doskonale przygotować amatorów do występu i sam rolę pisarza Majcherka odegrał doskonale. Zwłaszcza kuplety i to aktualne udały mu się w zupełności. Charakteryzacja tylko mogła być nieco staranniejszą. Obok niego na pierwszy plan wysunęła się para Andrusów, oraz postać policjanta Gomółki. Reszta męskich ról odtworzona była w miarę sił udatnie, a z tych na wyróżnienie zasługuje żyd, zwłaszcza karczmarz, Hamer.

Z żeńskich ról zupełnie dobrze wypadła bohaterka „Królowa Przedmieścia" i przekupka Maciejowa. Nieco słabiej odtworzona była rola modelki.

Doskonałe ewolucje taneczne, jako to polka „Ojra" oraz dziarski, pełen werwy Krakowiak.

Ogółem impreza udała się w zupełności, a publiczność rzęsistemi oklaskami wyrażała uznanie amatorom tak, że musieli niektóre sceny powtarzać. Z zadowoleniem należy podnieść, że tak p. prof. **Szczyrzycki** jako przewodniczący teatru, p. B. Czajkowski, jako reżyser, oraz amatorowie nie szczędzili trudu i pracy, by przedstawienie wypadło jak najlepiej, co im się w zupełności, mimo drobnych usterek się udało.

Powinno to być zachętą do dalszej owocnej pracy Teatru Ludowego nad krzewieniem kultu-

ry scenicznej w naszem mieście, a publiczność po winna jak najliczniej popierać jego występy.

Życząc, jak najlepszego rozwoju naszemu Teatrowi Ludowemu, zwracam się równocześnie do miejscowego i zamiejscowego obywatelstwa aby popierało jak najsilniej naszą nową placówkę sztuki polskiej.

Cześć sztuce, kulturze i scenie polskiej!

Kajota.

— **Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa.** Dnia 22 bm., w środę o godz. 20-tej wieczorem odbędzie się zebranie konstytucyjne „Koła Przyjaciół Harczerzy" w sali Rady Miejskiej na które przyjaciół i sympatyków K. P. H. zaprasza.

Zarząd.

—**Przedstawienie „Teatru Żołnierskiego" z Torunia."** Dnia 25-tego o godz. 8-mej w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski",odbędzie się przedstawienie „Teatru Żołnierskiego" z Torunia. Przedstawiona zostanie sztuka „**Kłopoty pana Złotopolskiego**" Reżyserem tej sztuki jest p. Dobrowolski, artysta „Teatru Pomorskiego".

W niedzielę dnia 26-tego o godz. 15^{30}, odegrana zostanie przez ten sam zespół sztuka: ze śpiewami tańcami p. n. „**Surdut i Siermięga**" — Balet pod kierownictwem p. Haliny Żuchowskiej. Reżyserja p. Dobrowolskiego.

Wobec tego, że czysty zysk przeznaczony jest na „Dom Żołnierza Polskiego w Toruniu" uprasza się Szan. Obywatelstwo o gremjalne poparcie Teatru przez przybycie na przedstawienie.

—**Zabawa „Sokoła".** Tow. gimn. „Sokół" urządza w dniu 2-go czerwca br. doroczną zabawę latową w ogrodzie p. Twardowskiego nad jeziorem. Program dokładny w najbliższym numerze „Głosu" ale już naprzód zdradzić możemy że pod względem urozmaiceń przewyższy wielokrotnie zabawę naszą zeszłoroczna, która cieszyła się wielkiem powodzeniem.

Czsty zysk przeznacza się na pokrycie kosztów wyjazdu na zlot Wszechsłowiański w Poznaniu.

Z NASZEJ DZIELNICY.

— **Sprostowanie.** Odnośnie do notatki w nrze 54 „Głosu Wąbrzeskiego" z dnia 7. 5. 1929 pod nagłówkiem: „Siekiera w ustach" przesyłam następujące sprostowanie:

Sobanda zrobił na mnie napad w moim domu, grożąc mi śmiercią; w obronie mego życia w zdenerwowaniu porwałem siekierę. Sobanda chcąc mię uderzyć drążkiem, został sam przez siebie uderzony przy odprowadzaniu przyczem wybił sobie ząb.

Z poważaniem

(—) Alfons Brączkowski.

— **Jabłonowo.** (Złodzieje w kościele). Do tutejszego kościoła parafjalnego zakradli się złodzieje, wypróżniając skarbonki (około 17 zł.) Świętokradzców ujęto i odstawiono do więzienia w Brodnicy.

— **Brzeźno.** (W czasie burzy nie stać pod drzewem). Podczas czwartkowej burzy z grzmotem szukało dwoje chłopców 18-letni Ginter i 14-letni Trzebiatowski, schronienia pod drzewem przydrożnym. Po chwili uderzył piorun w to drzewo: obaj chłopcy padli nieprzytomni na ziemię. Gintera nie udało się już uratować został on zabity na miejscu, drugiego po długich zabiegach przywrócono do życia.

— **Wejherowo.** (Za znęcanie się nad dziećmi). Wydział karny sądu grodzkiego w Wejherowie skazał niejakąś Rozalję Jaks na 3 miesiące więzienia za znęcanie się nad dziećmi.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Ludwikowo** (Obchód 3 Maja u chorych). Pięknie obchodzono uroczystość Konstytucji 3-go Maja w Sanatorjum „Staszycówka" w Ludwikowie pod Mosiną. O godz. 8-mej wieczorem w gustownie udekorowanej sali zebrali się wszyscy zupacjenci sanatorjum w liczbie przeszło 110 osób oraz personel sanatorjum z p. Dr. Staroniewiczem na czele. Okolicznościowy referat wygłosił p. Dr. Palasz. — Wiersz p. t. „Męczennik" pięknie wygłosił p. Budzyński z Inowrocławia. Część muzyczną starannie wykonali pp. Radziwilski (fortepian), Budzyński (I skrzypce), Nowicki (II skrzypce). Na zakończenie obchodu z okazji bestjalskiego napadu Niemców w Opolu na artystów polskich, wyrażono protest odśpiewaniem „Roty".

Pełne uznanie należy się dyrektorowi sanatorjum p. dr. Staroniewiczowi, który przy każdej okazji stara się z poświęceniem uprzyjemniać pacjentom pobyt w lecznicy.

— **Biskupice** pow. Gniezno. (Przejście na luteranizm.) W wiosce naszej zdarzył się następujący wypadek: Syn znanego gospodarza Edmund Lewandowski, lat 29, ożenił się w tych dniach z niemką ewangieliczką Anną Krügiel, posiadającą w Myszkach gospodarstwo 60-morgowe. Lewandowski przyjął przy tej okazji luteranizm. Ślub swój odbył L. w Poznaniu.

Wielkie Święto Młodzieży w Wielkich Radowiskach.

Otwarcie Wystawy prac gospodarstwa domowego i przemysłu ludowego — Akademja dla miejscowych Stowarzyszeń — Przedstawienie amatorskie w „Krainie Baśni"— Gry towarzyskie.—

(Wiadomość własna.

Cicha naogół wioska nasza obchodziła w czasie Zielonych Świąt przepiękną uroczystość, a mianowicie otwarcie wystawy trykotarstwa, przemysłu ludowego i gospodarstwa domowego oraz poświęcenie jednocześnie dwóch sztandarów: Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Bractwa Matek Chrześcijańskich.

Uroczystość rozpoczęła się w pierwsze Święto o godz. 12-tej w południe otwarciem wystawy prac gospodarstwa domowego i przemysłu ludowego, mieszczącej się w szkole powszechnej.

Przed otwarciem przemówił patron Stowarzyszenia **ks. prob. Dr. Łęgowski** o znaczeniu wystawy, poczem poprosił **ks. prof. Żyndę genralnego sekretarza Związku Stowarzyszeń Młodzieży na Pomorzu,** o otwarcie wystawy. Krótkie lecz wypowiedziane z głębi serca przemówienie o znaczeniu gospodarstwa domowego i przemyśle ludowym oraz przecięcie wstęgi obwieściły wystawę za otwartą.

Na wystawie znajdują się przeważnie prace trykotarskie i gospodarstwa domowego jak pieczywo i hodowla drobiu itd. Ogółem znajdowało się na wystawie przeszło 200 eksponatów.

Przez całe popołudnie meszkańcy wioski ochoczo zwiedzali wystawę, co świadczyło o wielkiem zainteresowaniu się przemysłem ludowym.

Wieczorem o godz. 7-mej w sali p. Neumanna odbyła się akademja dla miejscowych. Akademję zagaił **Ks. dr. Łęgowski.** W czasie akademji przemawiał **ks. prof. Baniecki z Chełmży,** o znaczeniu stowarzyszeń młodzieży oraz o celach i zadaniach Bractwa Matek Chrześcijańskich.

Po akademji odbyło się przedstawienie pod tytułem: W krainie Baśni, które wypadło z wynikiem zadowalniającym.

W drugie Święto.

Msza św. i poświęcenie sztandarów — Przemówienia i składanie życzeń — Wbijanie gwoździ — Wspólny obiad — Koncert orkiestr — Majowe na bożeństwo i przyrzeczenie druchen — Prace jury konkursowej — Wspólny podwieczorek — Akademja dla gości — Przedstawienie — Zabawa. —

W drugie Święto ruch w wiosce od samego rana niebywały. Z okolicznych wiosek przybywały delegacje Stowarzyszeń i Organizacji w komplecie.

O godz. 10^{30} rano odbyła się zbiórka koło oberży p. Neumana po ustawieniu się do pochodu **ks. Dr. Łęgowski** przywitał wszystkich obecnych oraz poprosił p. por. Krzeszowskiego komendanta powiatowego P. W. i W. F. o objęcie komendy nad pochodem.

Przy dźwiękach dwóch orkiestr wyruszono do kościoła, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo Mszę św. śpiewaną odprawił **ks. prof. Baniecki** Przed mszą św. dokonał **ks. prob. Dr. Łęgowski** poświęcenia szatandarów. Jako pierwszy poświęcił szandar Bractwa Matek Chrzecijańskich w obecności rodziców chrzestnych **pp. red. B. Szczuki panią Br. Rahn z Tczewa; Wł. Rahn** z Tczewa **p. Fel. Skowrońską zW. Radowisk, p. Fr. Potorski z p. Wer. Rozwadowską z W. Radowisk, p. Fr. Neumann z p. El. Winiarską, p. Piotr Gatkowski z p. W. Burczyńską z W. Radowisk.**

Ks. Dr. Łęgowski przemówił o znaczeniu sztandaru oraz omówił o znajdujących się na sztandarze insigniach i że Matki zawsze się kierować winne wiarą, nadzieją i miłością. dalej wspomiał o znajdującym się na odwrotnej stonie sztandaru obrazie Matki Boskiej Niepokalanej poczem wręczył go przewodniczącej Matek Chrześcijańskic p.

Następnie dokonał ks. prob. poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej o obecności rodziców chrzestnych: pp. dziedz. **Gajewskiej** z **Turzna, państwa Kencerów z Lipniczek, p. por. Krzeszowskiego, p. Lojewskiej z W. Radowisk** z **p. prof. Grossem z Torunia.**

Ks. prob. wskazał druchom na krzyż oraz na orła białego, oraz na wizerunek Królowej Korony Polskiej, t. zn., że druchny mają być gorliwemi katoliczkami i dzielnemi polkami.

Po nabożeństwie odbyło się na cmentarzu wbijanie gwoździ pamiątkowych do sztandarów oraz przemówienia. Jako pierwszy przemówił **p. inż. Celichowski naczelnik wydziału dla przemysłu i handlu woj. pomorskiego i jako prezes popierania przemysłu ludowego na Pomorzu,** obrazując znaczenie sztandaru, oraz o popieraniu przemysłu ludowego. Drugiem z rzędu przemawiał krótko po żoołnierska **p. por. Krzeszowski, który złożył serdeczne życzenia.**

Następnie przemówił **p. redaktor Bolesław Szczuka,** który wspomiał o znaczeniu Bractw Matek Chrześcijańskich oraz o wielkiej misji jakie spełniają Matki w wychow. młodzieży dla dobra kościoła i ojczyzny i miłości bliźnego, zaznaczył również o wniosłych celach Stowarzyszeń Młodzieży. Po zakończeniu swego przemówienia wbił do obu szandarów gwóździe pamiątkowe. Z koleji przemawiali delegaci poszczególnych towarzystw ofiarując gwóździe pamiątkowe.

Po tem odbyła się defilada, którą odbierali przedstawiciele duchowieństwa, p. por. Krzeszowski, przedstawiciele władz, organizacji i prasy.

Nastąpił wspólny obiad oraz koncert orkiestr w sali p. Neumanna.

Majowe nabożeństwo odbyło się o godz. 15^{30}; po nabożeństwie odebrał ks. Dr. Łęgowski przyrzeczenie od druchen.

* * *

Sąd konkursowy, który wybierał przedmioty na nagrody składał się z członków: p. Gajewskiej z Turzna, p. naczelnika Celichowskiego z Torunia, i p. prof. Grossa z Torunia.

Nagrody na ten cel złożyła łaskawie p. Gajewska z Turzna 200.- zł. oraz Tow. Popierania Przemysłu Ludowego 100.- zł. i Związek Młodzieży dyplomy. Jako nagrody przeznaczono wolny przejazd do Poznania na wystawę krajową. Spis nagrodzonych podamy w przyszłym numerze.- Red.

Po wspólnym podwieczorku i wypoczynku o godz. 19-tej odbyła się akademja dla gości. Akademję zagaił ks. Dr. Łęgowski witając wszystkich obecnych. W czasie akademji przemawiali **ks. prob. Łowicki z Niedzwiedzia,** o ideałach matek chrześcijańskich, oraz **ks. Mówiński w imieniu** Związku Młodzieży o celach i zadaniach Stowarzyszeń Młodzieży.

Po akademji odbyło się przedstawienie pod t. „W krainie Baśni". Amatorzy wywiązali się ze swych ról doskonale, to też licznie zebrane oklaski dawały większego zapału.

Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa taneczna w sali p. Neumana.

* * *

W uroczystościach poświęcenia sztandarów brały udział prócz wszystkich miejscowych towarzystw: S. M. P. męskie z Wąbrzeźna z orkiestrą, Młodzież żeńska i męska z Kowalewa, młodzież męska i żeńska z Lipnicy i Wrock oraz Stowarzyszenie żeńskie z Niedźwiedzia, przygrywała również orkiestra Straży Pożarnej z Czystochlebia.

* * *

Goście obecni na tych uroczystościach odnieśli dodatnie wrażenie. Uprzejme gospodynie i gospodarze z księdzem Dr. Łęgowskim na czele, nie szczędzili ni trudów ni zabiegów, by przybyłych gości zadowolić. Pod uprzejmością okazała się tu staropolska gościnność.

Bardzo wiele energji i pracy nad urządzeniem tych uroczystości łożył — prócz druchen —patron Stowarzyszenia ks. dr. Łęgowski, który był sercem wszystkich tych imprez urządzonych z okazji poświęcenia sztandarów. Ztego też powodu należy się ks. dr. Łęgowskiemu za jego ofiarną pracę społeczną **uznanie i podziękowanie.**

P. Naczelnik Celichowski wspomniał w przemówieniu o ogromnych zasługach ks. dr. Łęgowskiego położonych w pracy nad młodzieżą, która więcej potrzebuje pracy aniżeli inne towarzystwa Krzewienie przemysłu Ludowego jest również nie łatwą pracą, poza tylu innymi obowiązkami.

Obyśmy takich kapłanów jak ks. dr. Łęgowski mieli więcej!

T.

RUCH TOWARZYSTW

— **Wąbrzeźno. Baczność!** Podoficerowie Rezerwy Koło Wąbrzeźno. Czwartek dnia 23 V. 1929 r. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w szkole męskiej wykład p. porucznika. Przybycie wszystkich kolegów konieczne.

Komendant Specht

— **Wąbrzeźno. Baczność!** W czwartek, dnia 23 br. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie sie zbiórka I. zastępu harcerskiego w izbie III. W. Druż. Harcerskiej.

Czuwaj — Nowakowski, zastępowy

— **Wąbrzeźno.** Nadzwyczajne Walne Zebranie Bractwa Strzeleckiego odbędzie się w środę dnia 22 5. o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu brata Szymańskiego z następującem porządkiem obrad: 1) zagajenie 2) Sprawa rozbudowy Strzelnicy 3) Srawa Pewnego członka 4) Sprawy bieżące dot. Bractwa 5) Wolne głosy 6) Zamknięcie. Zebranie odbędzie się bez względu na dostateczną ilość członków.

O liczne przybycie prosi — ZARZĄD.

— **Wąbrzeźno. Lutnia!** Następna lekcja śpiewu w poniedziałek.

Zarząd

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka, Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, nieodżałowanemu Ojcu naszemu

śp.

L. Gładychowi

jakoteż za okazane współczucie serdeczne **Bóg zapłać** składają

córka i synowie.

Ogłoszenie.

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie poszukuje

40 robotników

do tłuczenia kamieni na szaber.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Dróg w Starostwie pokój 12-ty.

Wąbrzeźno, dnia 17. V. 1929 r.

(—) **Makowski**, budowniczy pow.

Przetarg przymusowy

Dnia 23 5 1929 r. o godz. 3 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Jankowskiego w Niedźwiedziu**

2 CIELAKI

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 5. 29 r. o godz. 3 po południu sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Fr. Stempskiego w Niedźwiedziu**

1 krowę czarnobiałą i 2 jałówki czarno-białe.

Główczewski, kom. sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 23 maja 1929 r. o godz. 9 i pół przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Juljana Gołębiewskiego w Myśliwcu**

1 LUSTRO

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 25 maja 1929 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **p. Józefa Koronowskiego w Przydworzu**

1 ROWER

Główczewski kom. sąd. w Wąbrzeźnie

Przetarg przymusowy

Dnia 25. 5. 29 r. o godz. 2 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Wojciecha Stępina w Przydworzu**

2 GĘSI

Główczewski, komornik sąd. Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 24. 5. 29 r. o godz. 10 przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę

1 rower

Zbiórka reflektantów w moim biurze przy ulicy Hallera 10.

Główczewski, komornik sądowy Wąbrzeźno

SZYBKI WZROST OSZCZĘDNOŚCI w

Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu

w dniu 31 grudnia 1928 r.	zł. 792.885.89
„ „ 31 stycznia 1929 r.	zł. 820.445.59
„ „ 28 lutego 1929 r.	zł. 880.082.42
„ „ 31 marca 1929 r.	zł. 971.899.50
„ „ 15 kwietnia 1929 r.	zł. 1.026.015.37

jest najlepszym dowodem wielkiego zaufania wszystkich sfer społeczeństwa do naszej Kasy, wysokich gwarancji i najwyższych korzyści, które daje Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza swym wkładcom.

Nietylko wysoki procent — **10 w stosunku rocznym** — lecz przedewszystkiem **pewność lokaty i terminowy zwrot** przyczyniły się do wyżej przedstawionego wzrostu oszczędności. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie na podstawie wpłaconych udziałów członkowskich wraz z nieruchomościami

3.500.000 złotych.

Równocześnie zawiadamiamy wszystkich wkładców, że Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu przydzielać będzie stale przy uzupełnieniu pełnych 100.000 złotych wkładów **5 premji po 100 zł.** drogą losowania pod nadzorem specjalnej komisji.

Zatem oszczędzajcie nadal w

Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej

w GRUDZIĄDZU

Kwoty przekazywać należy na nasz r-k w P. K. O. Nr. 206.780.

JUTRO

rozpoczyna się ciągnienie 19 Loterji Klasowej.

W ostatniej chwili możesz nabyć los w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego".

Największa wygrana w pierwszej klasie **75.000 złotych.**

KINO-TEATR

Hotel Dwór Wąbrzeski

W piątek, dnia 24 bm. o godzinie 8,30 wiecz.

Sensacja! Sensacja!

Stać!

TU

Eddie Polo

Wielki arcysensacyjny 10 akt. dramat kryminalno-salonowy.

Niebywałe karkołomne sceny na dachach starożytnego zamku. Różne tryki detektywne, w których EDDIE POLO prześciga sam siebie. Wiele przygód pełnych napięcia, wstrzymujących oddech w piersi.

Nadprogram!

Następny program

PAT i PATACHON

Kupuję stale wszelkie

surowe skóry

— po najwyższych cenach dziennych —

FELIKS WIŚNIEWSKI

Tel. 138 obok apteki Tel. 138

Uczeń kowalski

może się zaraz zgł. **Sobociński** Orłowo, p. wąbrzeski

POLECAM się jako

krawcowa

w domu i poza domem. Zgłoszenia w eksp. Głosu Wąbrz.

Skradzioną kartę rowerową nr. 151

unieważniam

Wład. Lewandowski ŁOBDOWO pow. wąbrzeski

Gospodarstwo

13-go morgowe ziemia pszenna, nowe budynki, kompletny inwentarz z powodu śmierci zaraz do sprzedania. Kościół i szkoła w miejscu. Cena według umowy.

MOELLER W. Radowiska

JAJA

nadtłuczone stale do nabycia **E. GOETZ** Wąbrzeźno

Gęsie pierze

z puchem funt 8 zł. stale do nabycia **E. GOETZ** Wąbrzeźno tel. 174

Stemple kauczukowe

i metalowe każdej wielkości i formatu po najtańszych cenach poleca

Głos Wąbrzeski

Wąbrzeźno

KARTOFLI

2000 ctr. sadzonki i jadalne Parnasja, Alma, Hindenburg, Deodaru, Blaue, Odenwelder sprzeda

Majętn. Niedźwiedź pow. Wąbrzeźno

Osiedliłem się

w Wąbrzeźnie

tel. 15 **ul. Kościuszki 8** tel. 15

obok apteki

Dr. Teofil Michałowski

LEKARZ PRAKTYCZNY

Godziny przyjęć od 10,30—1 i od 3—6.

Celem opróżnienia magazynu **obniżamy cenę makulatury o 50 proc.**

Makulaturę sprzedajemy dopóki się zapas nie wyczerpie po 25 groszy za funt

„GŁOS WĄBRZESKI"

J. GESSING

em. nacz. urzędu skarbowego

Załatwia sprawy podatkowe stemplowe i spadkowe

Przyjmuje od godziny 9-tej do 1 w południe.

WĄBRZEŹNO, ul. Mickiewicza naprzeciw Urzędu Skarbowego

Głuchota uleczalna.

Fenomenalny wynalazek **EUFONJA** zademonstrowany specjalistom. **Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i ciekknięcia z uszów.** Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę nażądanie wysyła bezpłatnie Eufonja **Liszki** koło Krakowa

---

Poszukuję 2 pokojowego

mieszkania

w Wąbrzeźnie. Zgłoszenia do Głosu Wąbrzesk. pod nr. 72.

Domowy

na dobrze płatną stałą posadę ewtl. z starszemi dziećm. zaraz potrzebny Zgł. i informacje w w Głosie Wąbrzeski

---

Ostrzeżenie!

Przez cały rok kładę

truciznę

na roli szkolnej

Kwiatkowski kier. szk. Orzechowo

Kino Słońce

Hotel pod „Białym Orłem"

Chcesz rwać miłości upojone kwiaty
Pragniesz dalekie podziwiać światy
Cudne kobiety, rącze „cow-boye"...
Posłuchaj: Wszystkie pragnienia twoje
Choć tak płomienne, choć tak gorące
Ugasisz zawsze tu!
W kinie „Słońce"!!!

W środę, dnia 22 bm. i w czwartek, dnia 23 bm. tylko o godzinie 8,45 wieczorem

REWALACYJNA PREMJERA

Przekleństwo klejnot pod tytułem

Chińska papuga

Niezwykły film reżyserji genjalnego Pawła Leni (znanego reżysera filmu „Człowiek śmiechu" i „Błękitne Noce"). Zespół wszystkich gwiazd: **Marion Nixon, Hubert Rosworth, Edmund Burns, Anna Maj Wong** i wielu innych

Do tego nadzwyczajny NADPROGRAM pt. **Słynny Rolf walczy z opryszkami**

ANONS Na sobotę i niedzielę przysposabiamy wielkie arcydzieło polskiej powieści, które ze względu zrozumianych trzymamy w tajemnicy.